

# DR WĘCA

## Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Druca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przepisano wynosi dla abonamentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr, na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowomiasto 8. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowomiasto-Pomorz.

Wydawca: Spółka Wydawnicza Sp. z o.o. w Nowym Mieście.

ROK XVIII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 22 WRZESNIA 1938.

Nr 114

### Na marginesie nowych wyborów do Sejmu i Senatu.

Rozwiązanie Sejmu i Senatu i rozpisanie nowych wyborów stanowi naprawdę nielada niespodziankę. Przyczynia się do tego czas, w którym to rozwiązanie nastąpiło. Otóż zarządzanie to nastąpiło w chwili największego napięcia sytuacji politycznej w Europie, zaraz następnego dnia po wygłoszeniu znanego przemówienia Hitlera w Norymberdze, które nagromadzone chmury na horyzoncie międzynarodowym nie tylko nie rozproszyło, ale jeszcze bardziej zgęściło. „Dziwny to kraj, wyraża się pewien korespondent angielski, ta Polska! Na całym świecie panują niepokój, przez Europę przechodzi fala napięcia, lada chwila może dojść do ostrego spięcia w sprawie Czechosłowacji, państwa rządząca wielkie manewry, próbnie mobilizację, w Polsce, w której bezpieczeństwo gwarantuje silna armia i stojące przy niej społeczeństwo, rozpisuje się wybory do parlamentu“.

Wielką niespodzianką wybory te są jeszcze i z tego powodu, ponieważ poprzednio już rozpisanie i tak usilnie zalecono wybory samorządowe. To też ogólnie przypuszczano, że dopiero po dokonaniu tych wyborów, co do których tak mocno zapewniano, że tym razem będą czyste i uczciwe, a które przecież tak bardzo zająłają o wybory do ciał ustawodawczych, nastąpią nowe wybory do Sejmu i Senatu. Upadłyby wówczas dla całej opozycji zarzut, że wybory do parlamentu opierają się na podstawie tamtych, samorządowych, które tyle wzbudziły zastrzeżeń. A na ich dokonanie nie potrzeba było bynajmniej długo czekać, najwyżej kilka miesięcy, a tu naraz, nie odczekawszy absolutnie na wynik tamtych, rozpisano nowe wybory do Sejmu i Senatu. Ta okoliczność stanowi nielada zagadkę i szkopuł dla opozycji. Trudno jej bowiem zrozumieć, skąd ten pośpiech w pozbyciu się tego składu parlamentu, który przecież tak lojalnie uchwalał wszystko, czego się od niego domagano.

Mówi się: „Chodzi o uchwalenie nowej ordynacji wyborczej, a ten Sejm, na którym zaciążyły wpływy płk. Ślawka, nie był skłonny do takiej zmiany“. Ale co do tego stawia opozycja taki przeciwwargument: „Wszak można było odczekać nowych wyborów samorządowych, a wtedy dopiero rozwiązać parlament i roz�isać nowe wybory. A wówczas Sejm taki i Senat byłby lepszym odbiciem nastrojów i sentymentów społeczeństwa i nadawały by się stąd lepiej do stworzenia nowej ordynacji wyborczej. A tak — głoszą pisma opozycyjne, skąd można przewidzieć, że ten nowy skład parlamentu, oparty o tę samą podstawę ordynacji wyborczej, co poprzedni, w r. 1935, będzie lepszy od swego poprzednika? Socjaliści podejrzewają, że wprawdzie, mówi się, że głównym zadaniem nowego parlamentu będzie zmiana ordynacji wyborczej, ale gdy ten parlament, którego poprzednik i tak najwyżej za półtora roku musiałaby normalnie swój żywot zakończyć, raz zostanie obrany, to będzie miał zapewniony byt na całe dalsze pięć lat, a nie tylko parlament, ale i cały na nim opierający się reżim. Bo, powiada opozycja zgodnie, jak można się spodziewać, żeby przez te ucha igielne dotychczasowej ordynacji wyborczej mogli się prześlizgnąć kandydaci opozycji? Chyba żeby sanacja z łaski ich przepuściła, a łaski, powiada pisma opozycyjne, my nie potrzebujemy, my chcemy sami o własnych siłach przeprowadzić własnych wybrańców, ale na warunkach dla wszystkich równych, a nie przykrojonych, na korzyść tylko pewnej grupy.

Niektóre jeszcze pisma wyrażają pogląd, że w roku 1940 odbyć się muszą wybory Prezydenta RP i że ten fakt wpłynął m.in. na decyzję P. Prezydenta. Socjaliści, którzy może najbardziej skłonni byłiby wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu, radziby widzieć zapewnienie, że ten parlament, który zostaje ma obrany na dotychczasowych warunkach, będzie miał tylko do spełnienia to jedno zadanie, a mianowicie uchwalenie

nowej ordynacji wyborczej, a potem miały być rozwiązany i nowe wybory rozpisanie już na podstawie uchwalonej ordynacji wyborczej. Ale takiego zapewnienia nie widzą i dlatego się wahają, czy mają wziąć udział czy nie w obecnych wyborach. Podobnie i inne stronnictwa. A czas biegnie szybko, a jest on bardzo krótki odnośnie do akcji wyborczej. Okoliczność ta wymaga szybkich decyzji i postanowień, kto z, a kto przeciw wzięciu udziału w wyborach. Zdecydowanie za wzięciem udziału jak dotąd wypowiedziały się tylko te odłamy polityczne, które tworzyły i tworzą jeszcze dziś t.zw. sanację — a poza tym Żydzi. Z opozycyjnych stronnictw, jak dotąd, za wzięciem udziału jeszcze żadne nie oświadczyło się wyraźnie.

### Kosztowne „ucho igielne“.

„Nowa Rzeczpospolita“ daje przykład „ucha igielnego“, jakie musi przeżyć „opozycjonista“, decydujący się na udział w wyborach.

Na wejście do zgromadzenia okręgowego drogą delegacji samorządowych czy zawodowych iść nie może, a jeżeli, to jako biały kruk, zdecydowany na stałe i bezwzględne majoryzowanie przez „elitarną“ większość. Pozostaje ciasto przesynek art. 33, brzmiałe:

„W skład zgromadzenia okręgowego wchodzi poza tym delegaci, zgłoszeni po jednym przez co najmniej 500 (!) wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym“.

A punkt 4 dodaje: Podpisy na zgłoszeniu mają być poświadczane przez notariusza“.

Ni mniej ni więcej!

Wzjemy do ręki kalendarzyk wyborczy. W 3 października: zgłaszanie delegatów do zgromadzeń okręgowych przez wyborców. W 18 dnach ma zatem 500 wyborców odbyć ze świadkami i tożsamością i legitymacjami pielgrzymkę do notariusza, tam wykazać swę osobowość, podpisać zgłoszenie, a notariusz ma pod tym podpisem położyć pieczęć i umieścić klauzulę uwierzytelniającą. Licząc tylko 15 minut na jedną legalizację, otrzymamy 125 godzin pracy notariusza przy koszcie co najmniej 2.000 zł. na to, aby taki „intruz“ — opozycjonista znalazł się — w zgromadzeniu okręgowym, gdzie zastanie 99 proc. byłych bezpartyjników, wysłanych tam przez osławione „bezpartyjne“ ciała samorządowe, komisarzyckie prezydentów, rady powiatowe, gromadzkie, gminne itp.

Wszedł jednak i ma... prawo głosowania na czterech kandydatów z pośród ludzi, którzy byli głównym powodem, że ten opozycjonista — nim jest, pozostał i w życiu publicznym od roku 1933, a więc pełnych lat 10, udziału brać nie chce“.

„Rzeczpospolita“ — jak z impetem doskoczyła do wyborów parlamentarnych, tak wycofuje się pośpiesznie, uprzątomniwszy sobie wąskość i kosztowność „ucha igielnego“.



Ostatnio Mussolini, pilotowany przez siebie bombowcem, wylądował na skalistej wyspie Pantelleria w centrum morza Śródziemnego. Tę wyspę wulkaniczną, mającą zaledwie 83 km<sup>2</sup>, a liczącą zaledwie 10 tys. mieszkańców, Mussolini w tajemnicy przed światem zamienił w potężną twierdzę morską. Na wyspie tej istnieją nie tylko doskonale rozbudowane, olbrzymie lotnisko wojskowe, ale także nowoczesny port i co najważniejsze — dogodna wojskowa baza operacyjna. Pantelleria jest obecnie największą rywalką Malty i Gibraltaru jako baza wojenna na morzu Śródziemnym. Na zdjęciu mapa, obrazująca położenie wysp: Malta, Sycylia, Pantelleria.

### Przesunięcie terminu wyborów samorządowych na Pomorzu.

Ze względu na wybory do Sejmu i Senatu wybory samorządowe na Pomorzu zostały przesunięte z listopada na 4 grudnia, jak podaje „Goniec Nadwiślański“.

### „Ozon“ ma wymarzoną możliwość odniesienia „zwycięstwa“ nad urną.

Socjalistyczny „Dziennik Ludowy“ uważa, że w obecnych warunkach (stara ordynacja wyborcza) słabiotki Ozon ma wymarzoną możliwość odniesienia „zwycięstwa nad urną“.

Dlatego też „Dziennik Ludowy“, stwierdzając nierówność warunków „startu i biegu“ pisze:

„Należy wątpić, aby opozycja miała w ogóle odwagę w obecnej koniunkturze i przy obecnych nastrojach w społeczeństwie walkę przyjąć, stanąć przed urnami z nadzieją najmniejszego sukcesu.“

„Ozon“ więc ma szansę zdobycia pełnych 100 procent mandatów“.

Jeżeliby nawet Ozon „wspaniałomyślnie“ zrezygnował ze „zdobycia“ 100 proc. mandatów, to w każdym razie wszystko wskazuje na to, że Ozon chce odegrać rolę „koncesjonariusza“, który ma udzielić przepustek, uprawniających do przekroczenia prognozy sali sejmowej.

### Ostatni akt sprawy inż. Doboszyńskiego.

Demonstracje oskarżonego i obrońców. Skazany został na 4 lata więzienia.

Przed lwowskim sądem karnym odbyła się ostatnia rozprawa w pośród dotychczasowych przeciwno inż. Adamowi Doboszyńskiemu. Sąd Najwyższy polecił ponowne przeprowadzenie rozprawy odnośnie do 4-go pytania, które zatwierdził sędziowie przysięgli.

Mec. Stypułkowski zgłosił wniosek o powołanie w charakterze świadków sędziów przysięgłych na udowodnienie faktu, że poprzedni przewodniczący, sędzia Dysiewicz, tylko przez pouczenie, że inż. Doboszyńskiemu w razie zatwierdzenia pytania grozi grzywna pieniężna, uzyskał 7 głosów potwierdzających 4 pytanie.

Przysięgli, zatwierdzając pytanie, wykluczyli słowa „w celu przywłaszczenia“, a tymczasem inż. Doboszyński wówczas skazany na 2 lata, staje dziś przed sądem, oskarżony o kradzież różnych przedmiotów wyekwipowania policyjnego o wartości 2500 zł.

Doboszyński odmówił zeznań, twierdząc, że nie będzie odpowiadał tak długo, dopóki sędzia Dysiewicz nie zasiądzie na ławie oskarżonych.

Obrona postawiła m.in. wniosek o wyłączenie lwowskiego sądu okręgowego, który został odrzucony.

Mec. Stypułkowski im. oskarżonego i obrońców złożył nast. oświadczenie:

„Doboszyński chciał swym czynem ujawnić i uleczyć ogrom nieprawości, który jego zdaniem toczy Polskę. A więc nie może pogodzić się z myślą, aby wyrok w jego sprawie, który ma jednocześnie osądzić jego czyn, pozostawał w jakimkolwiek związku z czynem nieprawnym, czynnem, przeciwnym prawu polskiego sędziego“.

Ze względu na to, że usłowania obrony, „by ujawnić nieprawne postępowanie sędziego Dysiewicza pozostały bezskuteczne“, rezygnuje zgodnie ze zdaniem oskarżonego i swoim z dalszego udziału w rozprawie. Bezpośrednio potem obrońcy opuścili salę rozpraw.

Po wyjściu obrońców: Stypułkowskiego, dr Pozowskiego, dr Pankiewicza, Maciejki i Macielńskiego, sąd nałożył na wszystkich obrońców grzywnę po 100 zł. Po przesłuchaniu 3 świadków trybunał odrzucił też wniosek obrony o przesłuchanie sędziów przysięgłych w charakterze świadków i przerwał rozprawę do wieczora.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący inż. Doboszyńskiego na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

## Czesi opuszczeni przez Anglię i Francję.

Odstąpienie Sudetów Rzeszy bez plebiscytu doradzają Czechosłowacji Anglia i Francja. Demarche Polski w Paryżu i Londynie. — Czy Czesi bez walki zwrócą terytoria Niemcom, Polakom i Węgrom?

Nie ulega już wątpliwości, że Anglia i Francja opuścili Czechów w ich walce z Niemcami o granice państwa czeskosłowackiego. Według poglądów rząd angielski stoi na stanowisku, że terytoria sudeckie, wykazujące większość niemiecką ponad 50 proc., powinny być odstąpione. Tak okrojonymu państwu czeskosłowackiemu Anglii przyrzekają gwarancje międzynarodowe, przy czym udzielenie tej gwarancji zostało uzależnione od uregulowania sprawy innych narodowości oraz wyrzeczenia się przez nowe państwo czeskie wszystkich nowych sojuszków.

Zdaje się, że Francuzi również pogodzili się z planem angielskim w sprawie przebudowy Czechosłowacji.

W związku z tym nowym stanem rzeczy w sprawie Czechosłowacji rząd polski — jak donosi paryski „Le Jour” — podjął już dwukrotnie demarche w Paryżu i Londynie, aby przypomnieć, że Polska zainteresowana jest bezpośrednio w problemie czesko-słowackim i że każda koncesja, przyznana Niemcom sudeckim, powinna być zastosowana również do Polaków na Śląsku Cieszyńskim. Z tym samym — jak w kołach dyplomatycznych informują — wystąpiły Węgry.

Żądania niemieckie, polskie i węgierskie partje zostały mocno przez oświadczenie Mussoliniego, w którym domaga się plebiscytu również dla mniejszości polskiej i węgierskiej.

Nie ulega wątpliwości, że jesteśmy w przededniu okrojenia i przebudowy państwa czeskosłowackiego.

Wprawdzie Czesi oświadczają, że nigdy nie zgodzą się na plebiscyt i okrojenie państwa czeskosłowackiego, ale nie ulega wątpliwości, że wskutek utraty przyjaciół nie zdołają się obronić.

### Rozgoryczenie.

Rzecz jasna, że w Czechosłowacji panuje przeciw Anglii i Francji wielkie rozgoryczenie.

### List Benesa do Chamberlaina i Daladiera.

Premier Benesz wysłał do premierów Daladiera i Chamberlaina list, w którym podnosi, że rząd czeskosłowacki nie uzna żadnych postanowień bez poprzedniej zgody Pragi.

### Targ o gwarancje dla „nowej Czechosłowacji”

Londyn. Korespondent PAT dowiadyuje się następujących szczegółów o przedpołudniowych obradach ministrów brytyjskich i francuskich.

Dyskusja na temat sprawozdania premiera Chamberlaina o rozmowach z Hitlerem i konkluzjach, wyciągniętych przez szefa rządu brytyjskiego, ujawniła pewne różnice poglądów między ministrami francuskimi i premierem W. Brytanii.

Główny punkt rozbieżności, jaki się już miał ujawnić, polegał na kwestii gwarancji dla Czechosłowacji w przyszłych granicach przekształconej na wzór państwa neutralnego. W. Brytanii wykazać miała mało skłonności rozszerzenia swych dotychczasowych zobowiązań i udzielenia wyraźnej gwarancji, poręczającej neutralność nowego państwa, które powstanie zamiast obecnej Czechosłowacji.

W. Brytanii wychodzić ma z założenia, że jeśli udziela swe gwarancje na rzecz integralności i bezpieczeństwa Francji, to jest to całkowicie wystarczające.

Gwarancja neutralności Czechosłowacji w nowych granicach winna być — zdaniem W. Brytanii — udzieloną tylko przez Francję samą. Jeśli

wskutek pogwałcenia tej neutralności przez stronę trzecią Francja znalazłaby się w konflikcie, to ze względu na gwarancje W. Brytanii na rzecz Francji również W. Brytanii znalazłaby się u boku Francji w razie jej zagrożenia.

### Ku amputacji Czechosłowacji.

Rady gabinetowe Anglii i Francji zatwierdziły propozycje w sprawie Czechosłowacji. W środę Chamberlain zamierza odlecieć do Niemiec celem odbycia ponownej rozmowy z kanclerzem Hitlerem.

### Wielka manifestacja na Śląsku w obronie praw rodaków za Olzą.

Katowice. Dnia 19 września odbył się w Katowicach wiec przy udziale tysięcznych rzesz oraz wielkiej masy emigrantów politycznych ze za Olzy. Uchwalono domagać się zwrotu wydartej w r. 1919, kiedy Polska znajdowała się w ciężkiej walce z barbarzyństwem bolszewickim, przez Czechosłowację Ziemi Cieszyńskiej.

### 40 tysięczny korpus sudecki? 84.000 Niemców sudeckich zbiegło do Rzeszy.

Berlin. W związku z utworzeniem ochotniczego korpusu sudeckiego donoszą ze źródeł niemieckich, że wydano apel do wszystkich mężczyzn, Niemców sudeckich w wieku 18 — 50 lat, którzy przekroczyli granicę Rzeszy jako uchodźcy i którzy chcą wstąpić do ochotniczego korpusu sudeckiego, ażeby zgłaszali się oni w specjalnych punktach zbórnych dla uchodźców. Punkty te znajdują się wzdłuż całej granicy.

Urzędowo donoszą z Pragi, że utworzony sudecki korpus ochotniczy liczy 40.000 uzbrojonych członków oraz że korpus ten składa się z 4 grup.

Według obliczeń kół urzędowych, liczba uchodźców niemieckich z Czechosłowacji, którzy schronili się na obszar Rzeszy, wynosi już przeszło 100 tys. Liczba ta nieustannie wzrasta.

### Dlaczego Polska nie chce być członkiem Rady Ligi Narodów?

Genewa. W związku z listem min. Komarnickiego, delegata polskiego do Ligi Narodów, zawiadamiającym, że Polska nie ubiega się o reelekcję do Rady Ligi Narodów, podnoszą, że list ten oznacza, że gdyby nawet Polskę obecnie wybrano, Polska tego mandatu nie przyjąłaby.

Takie stanowisko spowodowane jest tym, że Polska nie chce przyjmować odpowiedzialności za ewentualne wystąpienie i enuncjacje Ligi Narodów, które mogłyby jej nie odpowiadać, czy angażować ją wbrew jej założeniom polityki.

### 250-lecie chrztu Litwy.

Kowno. Dnia 21 bm. w parafii Daugi odbędzie się obchód 550-lecia chrztu Litwy. Parafia Daugi jest najstarszą parafią na Litwie, gdyż liczy lat 545.

### Chodzi przede wszystkim o rozwinięcie wyborczej działalności „Obozu Zjedn. Narodów.”

„Dziennik Poznański” obecnie krytycznie odnoszący się do OZN i stojący po stronie pika Sławka, zaznacza:

„Zdaje się, że chodzi przede wszystkim o rozwinięcie wyborczej działalności Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wskazuje na to wyraźnie fakt, że już zaraz po rozwiązaniu parlamentu mikrofony Polskiego Radia ogłaszały apel wyborczy obozu, w Polsce dziś uprzywilejowanego. Apel wyborczy był poprzedzony od kilku dni ostrymi atakami prasy OZN na opozycję.”

„Dziennik Pozn.” przewiduje, że, ponieważ OZN nie ma jeszcze rozwiniętej sieci organizacyjnej, nasuwa się obawa, iż w wyborach „pomagać znacznie czynnik administracyjny”.

### Rolnictwo domaga się od rządu podwyżki cen zboża.

W dniu 13 września br. odbył się w Poznaniu zjazd przedstawicieli samorządu rolniczego i wszystkich organizacji rolniczych z terenu województw poznańskiego i pomorskiego, poświęcony zagadnieniu cen zbożowych. Zjazd powziął uchwałę podjęcia interwencji u rządu w sprawie podwyżki cen zboża. Uchwała ta brzmi następująco:

„Przedstawiciele samorządu i zorganizowanego rolnictwa Wielkopolski i Pomorza, zebrani w dniu 13 września br. w Poznaniu, wobec grozy położenia gospodarczego, wynikłego z katastrofalnego spadku cen zboża i związanymi z tym nastrojami wśród rolników, zwracają się do rządu o jak najśpieszniejsze wykorzystanie wszystkich dostępnych środków, celem natychmiastowego podniesienia cen zboża i tym samym zapewnienia opłacalności produkcji rolnej.

Szczególna zależność rolnictwa Ziemi Zachodniej od poziomu cen zboża, wyższe, aniżeli gdzie indziej, kosztu produkcji rolnej, wysokie zadłużenie i zapadające terminy płatności zobowiązań powodują, że rolnicy Ziemi Zachodniej znaleźli się w specjalnie ciężkiej sytuacji i oczekują z napięciem jak najrychlejszego zastosowania przez rząd wszystkich środków, które by widocznie wpłynęły na podwyżkę cen zboża”.

### Udział członków Stron. Narod. w uroczystościach religijnych w Łucku.

Stronnictwo Narodowe w Łucku, którego delegaci w osobach prezesa mec. Starczewskiego i kap. s. s. Stuchły-Orleańskiego weszli w charakterze członków do diecezjalnego komitetu ogólnego obchodu — jubileuszu 50-lecia kapłaństwa J.E. ks. biskupa Szelażka — wzięło gremialny udział w uroczystościach jubileuszowych, manifestując wraz z całym społeczeństwem swoje głębokie przywiązanie do Kościoła oraz składając hołd Jubilatowi i przybyłym dostojnikom Kościoła z J. Em. ks. kardynałem Hlondem i J. Em. Nuncjuszem Papieskim arcybiskupem Cortesim na czele.

W pierwszy dzień uroczystości, na skutek prośby sekcji organizacyjno-porządkowej obchodu, członkowie Stron. Narodowego pełnili straż porządkową przed pałacem biskupim w chwili przyjazdu J. Em. ks. kardynała Hlonda, w godzinach wieczornych liczny oddział Stronnictwa pełnił znowu straż porządkową przed katedrą w czasie uroczystego odsłonięcia wielkiego ołtarza. Proporzec Stronnictwa — koła Łuck wraz z innymi sztandarami w asyście honorowej odprowadzony był do katedry na nabożeństwo.

W drugim dniu uroczystości, tj. 11 bm., w godzinach rannych Stron. Narodowe wzięło udział w powitaniu przybyłego do Łucka Nuncjusza Papieskiego. W powitaniu wzięli też udział członkowie „Pracy Polskiej”. Ustawiono się w szpalcerze na placu Narutowicza. Na placu katedralnym wzięło gremialny udział w Mszy Polowej oraz w defiladzie. Z ramienia „Pracy Polskiej” wchodził w skład Diecezjalnego Komitetu ogólnego uroczystości jubileuszu — prezes tej organizacji p. Franciszek Wodała.

Na dziedzińcu pałacu biskupiego Dostojnemu Jubilatowi złożyła życzenia delegacja Stron. Nar. i „Pracy Polskiej”.

### Doroczna Konferencja Episkopatu Polski.

Warszawa. W dniach 26 — 27 bm. na Jasnej Górze odbędzie się doroczna Konferencja Episkopatu Polski.

Wobec tego, iż na dni 24 — 25 bm. zwołany został do Częstochowy zlot młodzieży katolickiej z całej Polski, wielu księży Biskupów przybywa do Częstochowy przed konferencją i będzie obecnych na zlocie.

## NIEGODNY.

(Ciąg dalszy).

Silvo nie wiedział nic o tym zobowiązaniu Piękność Marii od pierwszej chwili wywarła na nim głębokie wrażenie, które przy naturze jego południowego temperamentu wkrótce przyrodziło się w najwłaściwszą miłość. Będąc wszędzie dobrze widzianym, z łatwością znalazł wstęp do domu Hohenhofena, który pozwalał mu długie godziny spędzać z córką, nie przywiązując tak dalece wielkiej wagi do jego odwiedzin. Nie przewidywał tego nieszczęśliwy ojciec, że sam przy czyniał się do rozniecenia ognia, który miał na zawsze pochłoniąć jego domowe szczęście. Maria, oczarowana ujmującą postacią i słowami rozkochanego Portugalczyka, zapomniała o wszystkim, co dotąd wywierało tak przeważny wpływ na jej życie. Zapomniała i o starym ojcu i o narzeczonym, którego listy, pełne najgorętszych wynurzeń miłości, wydawały jej się mdłe i zimne wobec tak palącej, płomienniej atmosfery, bez której już teraz nie pojmowała życia.

Wszystko to ani na myśl nie przychodziło jej ojcu. Człowiek ten, który sam sobie zawdzięczał wszystko, odznaczał się niepomierną dumą i nie-

ugiętym umysłem. Nie przypuszczał on nawet, ażeby cudzoziemski artysta mógł się stać niebezpiecznym dla jego córki — gdyż w jego oczach dzieliła ją od niego tak wielka głębia znaczenia i majątku, że przeszkoda ta musiała być aż nadto silną tarczą przeciw wielkim pokusom. Tak rozumował Hohenhofen, zapominając w swojej pysze, jak małe znaczenie mają podobne względy wobec młodzieńczych uczuć serca. Musiał się o tym dopiero przekonać z własnego doświadczenia, które przejęło go niepoohamowanym gniewem. Z największą dumą i szyderstwem odrzucił oświadczenia Portugalczyka. Dołał on przez swoją wzdarcie oliwy do ognia. Nawet tak łagodna i uległa dotąd Maria, śmiało stawiała opór woli ojcowskiej. To, co było można dopiąć za pomocą łagodnego przekonania, obróciły w niwecz groźby i szyderstwa. Miękkie i trwożliwe serce dziewczyny, zranione obelgami, miotanymi na najdroższy przedmiot swej miłości, uzbroiło się żelaznym uporem. Silvo, przywiedziony do ostateczności, nie myślał podobnie ustąpić, a jakkolwiek czuł, że postępuje niegodnie, rozrywając najświętszy związek pomiędzy ojcem i jedynym dzieckiem, postanowił bądź co bądź doprowadzić do skutku swój zamiar. Podwoił zatem skryte swoje zabiegi i tak dalece potrafił opanować dziewczynę, że w chwili, gdy się tego Hohenhofen najmniej spodziewał, Maria odpłynęła potajemnie

z artystą do Anglii, gdzie się z nim połączyła związkiem małżeńskim. Wiadomość ta stała się dla jej ojca bolesnym ciosem, jakiego jeszcze nigdy w życiu nie doświadczył. Cios ten powalił go moralnie, ale zraniona dumą nie pozwalała mu okazać, jak ciężko został dotknięty. Nie wspominał wobec ludzi ani jednym słowem o córce i jej nagłym odejściu i tylko sam, dając za pozor jakiś niespodzianie go powołujące interesy, powrócił do ojczystej ziemi, jako nieszczęśliwy ojciec, który utracił ostatnie dziecko. Jego ukochana Maria zginęła podczas burzy, w czasie nieszczęśliwej podróży morskiej: tak brzmiała bajka, puszczone w obieg pomiędzy znajomymi, która przy dodaniu rozmaitych szczegółów nabrała takiego pozorów prawdy, że za przybyciem Hohenhofena do jego rozległych posiadłości, wszyscy już uwierzyli na dobre w śmierć jego pięknej jedynaczki. Nikt też nie mógł się tym pochwalić, ażeby nasz milioner wspomniał przy nim imię swej córki, z wyjątkiem chyba jej dawnego narzeczonego, który właśnie w owym czasie, ku ogólnemu zdumieniu, zerwał wszelkie stosunki ze strapionym ojcem. Hohenhofen zamknął się zupełnie sam w sobie, pogardzając wszelką pociechą i współuczuciem; jego zachowanie się odpychające mroziło słowa współczucia na ustach osób, z którymi niegdyś łączyła go życzliwa przyjaźń. (C.d.n.)

## Odbiór bekonoń w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 września o godz. 6-tej rano jak następuje: Wielkie Bałowski, Mikołajki, Bratian, Zajackowo, Tylice, Małe Bałowski, Marzętce, Nowe Miasto, Rakowice, Gwizdliny, Skarlin, Kamlonka, Gryźliny, Lekarty, Nowe Dwór, Niem. Brzozie, Jamlelnik, Bagno, Radomno, Wawrowice, Samplawa, Kurzętnik. Zapotrzebowanie w Nowym Mieście bardzo duże, proszę o większy dowóz.

## Odbiór bekonoń w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 września o godz. 6-tej rano jak następuje: Jeglia, Kiełpiny, Kazanice, Byszwałd, Targowisko, Samplawa, Lubawa, Lubstynek, Czerlin, Rożental, Gierłoż Polska, Zielkowo, Zajackowo, Grabowo, Wałdyki, Złotowo, Prątnica, Omule, Grodziszko, Tuszewo, Swiniarc, Ostaszewo, Rumlan, Rumienica, Zwińlarz.  
Instruktor Hodowlany.

## WIADOMOSCI

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 21 września 1938 r.

**Kalendarzyk.** 21 września, środa, † S. dzień.  
22 września, czwartek, Tomasza.

Wschód słońca g 5 — 19 m. Zachód słońca. g. 17 — 41 m.  
Wschód księżycy g 1 — 16 m. Zachód księżycy g 16 — 05 m.

## Z miasta i powiatu

### Gościnny występ Teatru Ziemi Pomorskiej.

Nowe Miasto. Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin Adama Asnyka, jednego z największych polskich pieśniarzy lirycznych, Teatr Ziemi Pomorskiej wystawił i u nas w ub. niedzielę jego utwór sceniczny pt. „Bracia Lerche”. W komedii „Bracia Lerche”, osnutej na tle odwiecznego zmagania się żywiołu polskiego z naporem germańskim. Asnyk stworzył dwa typy niemieckie, z których jeden, posiadający w sobie po matce krew słowiańska, pod wpływem uroku polskiej szlachcianki przynajmniej do narodu polskiego, podczas, gdy drugi bez wszelkich skrupułów i sentymentów różnymi sposobami pragnie ujarzmić ducha polskiego.

Temat ten i treść, zaczerpnięta przez autora z czasów ubiegłego stulecia, z ery niewoli i dziś nie straciła na aktualności. I żyć by należało, by sztukę tę oglądać mogły na scenie jak najszersze koła społeczeństwa naszego, tym bardziej, że gra artystów stoi na wysokim poziomie, a i sama sztuka nie tylko działa ujmująco swojskością treści i tendencji, ale i zawiera wiele pouczające momenty dla nas Polaków. Toteż szczerze wdzięczni jesteśmy „Teatrowi Ziemi Pomorskiej” za przygotowanie i nam tej krzepiącej i miłej strawy duchowej. Będzie nam on na przyszłość mile widzianym gościem.

Dość jeszcze się godzi, że przed rozpoczęciem przedstawienia p. burm. Wachowiak wygłosił serdeczne przemówienie i wręczył wianek kwiatów artyście p. Plekarskiemu spowodu trzydziestoletnia jego pracy aktorskiej.

### Apel do społeczeństwa w sprawie obchodu „XV Tygodnia L. O. P.P.”.

Lubawa. W czasie od 24 IX do 1 X br. przypada „XV Tydzień LOPP”. Zaledwie kilka dni dzieli nas od wielkiej dorocznej imprezy. Obecny tydzień posiada szczególne znaczenie, nie tylko ze względu na swój jubileuszowy nieliski charakter, albowiem LOPP obchodzi 15-lecie swego istnienia, ale również ze względu na niezwykle ważne zadania, jakie właśnie obecnie ciąży na tej organizacji, a zarazem i na całym społeczeństwie. Chwila, którą przeżywa cała Polska, — jest brzemienią w wypadki. Ze wszystkich kierunków wleją groźne prądy, na które nie wolno nam pozostawać obojętnymi. Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej nie bje na alarm, ale oceniając obecną sytuację na trzeźwo, ma odwagę przypomnieć wszystkim bez wyjątku obywatelom, że dziś największy czas pomysłić o przygotowaniu samoobrony ludności cywilnej. Z niebezpieczeństwem przyszłej wojny lotniczo-gazowej trzeba koniecznie zapoznać wszystkie warstwy społeczne. Jednym z podstawowych zadań winno być przeszkolenie mas w zagadnieniach obrony przeciwlotniczo-gazowej. Środki jednak, jakimi LOPP rozporządza, są niewystarczające do spełnienia tak olbrzymiego zadania. Cały świat, a w szczególności państwa europejskie żyją w trwałym napięciu, alarmy o niebezpieczeństwie wojny codziennie nękają szarego człowieka. Okres, w którym obecnie żyjemy, wymaga zatem zdwojonej czujności i gotowości, a LOPP jest właśnie tą organizacją, która społeczeństwo nasze chce przygotować w zakresie samoobrony. Zrozumiałym i jasnym jest, że do spełnienia tego zadania potrzebne są jak największe fundusze.

Niech każdy obywatel, u którego zjawi się delegat, zbierający składki w dniach Tygodnia, nie odmówi datku i wedle możności złoży ofiarę. Uprasza się nie utrudniać kwestarzem ich ofiarnej i nieprzyjemnej pracy, gdyż nie jest to kwesta na cele prywatne towarzystwa, lecz na cel obrony państwa i wszystkich obywateli. Koło miejskie LOPP Lubawy, aby móc intensywniej prowadzić organizowanie miasta do obrony przeciwlotniczo-gazowej, apeluje do obywatelstwa o wstępowanie w szereg LOPP. — Komitet zwraca się do wszystkich obywateli i organizacji z uprzejmą prośbą, by w niedzielę, 25 września br. wzięli liczny i gremialny udział w pochodzie.

Tylko wspólna siła i zrozumienie hasła obrony państwa musi nas zrzęczyć w tym dniu, by zmanifestować naszą siłę jedności i niezłomną wolę zwycięstwa.

„Silne lotnictwo — to silna Polska!”

Stanowiący w szeregu, okazasz obywatelu swa zrozumienie dla sprawy obrony Państwa. Niech każdy wie, że społeczeństwo lubawskie w razie potrzeby — to silnie zrzęzona armia przyszłych bojowników Ojczyzny.  
Komitet LOPP — Lubawa.

### Uwaga, uczestnicy zlotu-pielgrzymki KSMm do Częstochowy.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, z powodu braku odpowiedniej ilości uczestników, jadących pociągiem pop. III pod hasłem „Lubawa” został on odwołany.

Wobec tego uczestnicy, którzy się zgłosili na wyjazd wspomnianym pociągiem zostają przydzieleni do pociągów pop. I i II. Z tego powodu należy przy kasie biletowej za okazaniem karty kontrolnej zaopatrzyć się w bilet dojazdowy do Grudziądza. Powstała nadwyżka przez opłacenie 14 zł (z Grudziądza do Częstochowy kosztuje 12 zł), więc w tym wypadku 2 zł otrzymują uczestnicy zwrócone w pociągu z rąk komendanta wagonów.

Dla informacji podajemy, że pociąg „Puck” odjeżdża z Grudziądza w piątek, 23 bm. o godz. 13,57.

Zatem ze stacji Lubawy winni wszyscy uczestnicy odjechać pociągiem o godz. 5,05 rano.

Nadmieniamy, że różnica w opłacie będzie bardzo niska.

## Uwaga, rowerzyści!

Nowe Miasto. We wtorek, 20 bm. policja przeprowadzi kontrolę czerwonych szkiełek odbłaskowych przy rowerach. Zgodnie z przepisem wszyscy posiadacze rowerów powinni takie szkiełka na swych rowerach umieścić, by nie wejść w kolizję z prawem.

## Więcej troski o porządek na ul. Kościuszki!

Nowe Miasto. Chlubą N. Miasta jest ulica Kościuszki, która swym pięknym wyglądem zwraca powszechną uwagę przyjezdnych. Tym bardziej razić musi nieporządek, który można zauważyć na trawnikach wyżej wym. ulicy. Otóż trawniki te, pielęgnowane z taką pieczołowitością przez kompetentne władze, coraz bardziej zaśmiecają niektórzy przechodnie przez rzucanie pudełek od papierosów, zapalek, niedopałków papierosów i papierów. Niepotrzebne rzeczy te winny się znaleźć w koszach umieszczonych staraniem Zarządu Miejskiego na ul. Kościuszki. Rzucanie na trawniki i w ogóle na ulicę niepotrzebnych rzeczy jest zwykłym niechlujstwem. O tym powinni przechodnie pamiętać.

## Z życia KSMz.

Tylice. KSMz obchodziło święto druhan dn. 11 bm. bardzo uroczyste. W niedzielę rano zebrali się druhny na cmentarzu, skąd wyruszone w zwartym szeregu do kościoła na mszę św., którą odprawił ks. prob. Kurowski. W czasie nabożeństwa przystąpili druhny do wspólnej Komunii św. Po południu odbyła się uroczysta akademii, którą zagała drh. prezeska Helena Truszczyńska pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” i hasłem „Sprawie służ” oraz powitała ks. proboszcza, gości, rodziców i druhów. Następnie chór druhan wykonał pieśń, które przepięknie deklamacje druhan, a oddział KSMz złożył ślubowanie przed figurą Matki Boskiej. Drh. prezeska podczas swego przemówienia w gorących słowach nawoływała druhan, ażeby gorliwie wykonywały swe obowiązki, zwróciła się również do społeczeństwa z prośbą, aby współpracowało z KSMz. Piękny referat „Śladem Marii” wygłosiła drh. sekretarka Jądwiaga Ankielwiczna, wreszcie podniosła przemówienie wygłosił ks. proboszcz Kurowski. Należy zaznaczyć, że parafia nie tutaj się wzięła gremialny udział w akademii. Na końcu odśpiewano pieśń „My chłemy Boga”, po czym drh. prezeska zakończyła akademii pozdrowieniem katolickim i hasłem KSMz. Uczestnik.

### P. Patalon z Niem. Brzozia przetrzymuje Żydów.

Niemieckie Brzozie. Jeden z członków Stronnictwa Narodowego w Niemieckim Brzoziu donosił nam, iż p. Adam Patalon zakomłł się na żydowskie srebreniki i udzielił gościny żydowskiemu handlarzom koni, których przetrzymuje w swym mieszkaniu. Nawiasem mówiąc p. Patalon nie grzeszy zbytnią ofiarnością na cele społeczne, dziś — zdaje się — tym bardziej nie wszystkie organizacje społeczne zechcą skorzystać z „ofiarności” p. Patalona.

### Rozwój pracy oświatowej TCL w Rożentalu.

Rożental. Jesteśmy na progu okresu jesienno-zimowego, w którym to czasie praca oświatowa rozwija się najintensywniej, otwiera się bibliotekę TCL z pięknymi, nowymi książkami, by w długie, zimowe wieczory móc poczytać zajmującą i pouczającą powieść. Urządza się wykłady, odczyty i wyświetlanie przezrocz. Organizuje się świetlice, gdzie przy czytaniu zajmujących pism, grach towarzyskich mile schodzi czas.

Lecz na to trzeba odpowiednich funduszy i ludzi do pracy.

By zdobyć jedno i drugie Komitet Okręgowy TCL w Lubawie, urządza w niedzielę, dnia 25 września br. zabawę tanczną na sali p. Licznarskiej w Rożentalu o godz. 8-mej wiecz. na którą wszystkich sympatyków ruchu TCL jak najuprzejmiej zaprasza.

W ten sposób połączymy przyjemne z pożytecznym, a grosz zebrany przyczyni się do rozwoju pracy kulturalno-oświatowej TCL na terenie Rożentalu.

### Dożynki w Swiniarcu.

Swiniarc. Uczestnicy kursu wieczorowego ze Swiniarca urządzają przy współudziale miejscowych organizacji, Kółka Rolniczego i Ochotn. Str. Poż.: „Dożynki” w niedzielę dnia 25 września. Początek o godz. 15-tej, na polanie przy oberży, tam też odbędzie się wręczenie wieńców. Są dżmy, że społeczeństwo miejscowe i okoliczne weźmie w tej imprezie jak najliczniejszy udział.

Zaprasza uprzejmie Komitet.

## Z Pomorza

### Krwawy wiec Stronnictwa Pracy w Brodnicy.

Nie wolno drażnić uczuć narodowego społeczeństwa.

Brodnica. Na dzień 18 bm. (niedziela) zapowiedziało Stron. Pracy swe zgromadzenie publiczne w sali Domu Katolickiego. Mimo szumnego zareklamowania, na wiec ten przybyła nieduża ilość osób tak, iż większość miejsc była niezajęta.

Zagałł zgromadzenie wożny Janowski. Głos oddał przybyłemu z Bydgoszczy referentowi p. Pawlickiemu. Mówca ten mówił o położeniu gosp. i politycznym Polski, dalej o rozwiązaniu parlamentu, twierdząc, iż „hazardowym graczem jest ten, który już dziś rzuca hasło bojkotu polityku narodowym i twórcy ruchu narodowego Romanie Dmowski, co zebrani przyjęli oklaskami, gdy ośmielił się twierdzić, iż Stronn. Ludowe (czy to nie kokietowanie?) jest najsilniejszą (?) partią opozycyjną w kraju, zebrani w energiczny sposób zareagowali na te kłamstwa.

Zmusiło to referenta do dalszego unikania fałszywego przedstawiania rzeczywistości. Zwymyślał hitlerystom (o Żydach, komunie i PPS. nie wspomniął słówkiem) zarazem przyznał, iż „niewątpliwie Stron. Narodowe posiada wielką siłę”, co wywołało wśród zebranych burzę oklasków. Następnie miał zabrać głos p. Buksakowski z Grudziądza. Przed zebranymi ukazał się nagłe ...p. Romuald Wasilewski, b. wydawca „Obrony Rolnika i Osadnika” z Wąbrzeźna, która zresztą nędzny żywot już zakończyła.

P. Wasilewski znany jest szerszym warstwom tut. społeczeństwa ze swej pracy „kadzichłopskiej” (b. leader b. Zw. Zaw. Roln.). Zyczył on w imieniu ludowców (skądże otrzymał on to polecenie?) pomyślność Stron. Pracy, przyznał, że Str. Ludo-

we nie może reprezentować wszystkich warstw Narodu, lecz skoro ośmielił się twierdzić (jak jego przedmówca, który dostał należyta za to odprawę), iż „65 proc. ludności to ludowy” (!!), zebrani znowu w energiczny sposób zareagowali na te kłamstwa. Odezwały się głosy: „Dosyć kłamstw!”, co się stało w kasie parcel-osadn., handlować mąką, a nie tumanieć ludzi” itp. tak, że przewodn. nie był już w stanie opanować naprężonej sytuacji. Nagle zebrani zaintonowali „Hymn Młodych”, a po zakończeniu zamierzali opuścić zebranie. Na to czekała bojówka Str. Pracy, PPS. oraz „Ozonu” (!) — pod wodzą członków „klubu różnych” Janowskiego (Fund. Pracy) i Strehla (Zarząd gmin., kier. Z. MP, zdrajczy Str. Pracy, w którym zajmował stanowisko członka rady wojewódzkiej) i krzesłami żelaznymi napadła na grupę osób po lewej stronie sali się znajdujących. Wszczęła się ogromna wrzawa i na głowy wym. grupy spadać zaczęły razy rozwydrzonych bojówkarzy „demokracji” i Ozonu.

Liczne rany głowy, twarzy, rąk i ogólne kontuzje są wynikiem stosowania metod Stron. Pracy wobec tych, którzy nie pozwolili kłamstwami się obalamucić. Na bolszewickie metody przedstawicieli „świata pracy” (na szczęście nielicznego) odpowiedzili zebrani powtórnie odśpiewaniem „Hymnu Młodych”, grupa PPS zaś zaintonowała międzynarodówkę (!), którą przygłuszyli momentalnie „Hymn Młodych”. W czasie gdy grupa śpiewających „Hymn” podniosła w górę ręce, część druga podniosła w górę zaciśnięte pięści (!). W tej chwili też policja rozwiązała zgromadzenie. Zebrani wnieśli okrzyki na cześć Wielkiej i Narodowej Polski oraz wodza jej Romana Dmowskiego, po czym opuścili salę. Na zebraniu tym obecni byli członkowie rozmaitych ugrupowań politycznych (najmniej ze Str. Pracy).

Wypada nadmienić, iż krwawą bójkę wszczęli woźni Janowski i Strehl. Strehl groził poza tym w sali „wypuszczeniem flaków” (!). Niezawodnie sprawą bandyckiego napadu zajmą się czynnik kompetentne. Krwawy napad bojówki „demokratycznej” wywołał powszechne oburzenie i otworzył społeczeństwu tut. do reszty oczy na nurtujące w Str. Pracy prądy! (zaciśnięte pięści — to objaw raczej bolszewizmu, a nie demokracji).

Opuszczającego salę p. Wasilewskiego poze gnali zebrani gwizdaniem oraz ciętymi epitetami tak, że szybko uszedł. Zdziwiająca była „współpraca” bojówkarzy Janowskiego i Strehla.

## OD REDAKCJI.

Pp. H. w Tuszewie. Nadesłane nam pismo niczego nie prostuje. Było to istotnie nielegalne przekroczenie granicy.

## RUCH TOWARZYSTW

Lubawa. W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 13 w lokalu p. Piotrowicza przy ul. Zamkowej, odbędzie się organizacyjne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Młodzieży Wiejskiej z siedzibą w Gnieźnie. Celem Stowarzyszenia jest podniesienie oświaty i kultury na wal przez udzielenie pomocy materialnej młodzieży wiejskiej, chcące się kształcić w Uniwersytecie Ludowym oraz zakładanie nowych Uniwersytetów Ludowych Wiejskich. Na czele Stowarzyszenia jako prezes stoi zasłużony działacz niepodległościowy, b. dyrektor TCL u ks. Antoni Ludwickak. Ze względu na wysoki cel, dla którego Stowarzyszenie zostało założone, uprasza się o liczny udział Obywatelstwa Ziemi Lubawskiej.

## Z wydawnictw nadesłanych.

Bolesław Olszewicz. Obraz Polski dziejejszej. Fakty. Cyfry. Tablice. S. nl. 8:225 z 20 mapkami i wykresami w tekście oraz 2 mapami i 3 tablicami poza tekstem. W barwnie obwołucie A. Wajwda. Warszawa — Wydawnictwo M. Arcta, 1938. Cena zł 8.

Nowe wydawnictwo zasłużonej firmy M. Arct, ukazujące się w przededniu dwudziestolecia istnienia Odrodzonej Rzeczypospolitej, jest, zgodnie z tytułem, geograficzno-statystycznym obrazem współczesnego Państwa Polskiego. Całość została podzielona na cztery zasadnicze części (I Kraj, II Ludność, III Administracja, IV Gospodarka), z których każda oparto na najnowszych i najaktualniejszych źródłach. Książka wyróżnia się przejrzystym układem i sposobem przedstawienia zagadnień i to zarówno pod względem rzeczowym, jak i graficznym; zastawienia tabelaryczne umijętne połączone są z tekstem, tablice zaś są tak ułożone, iż każdy łatwo wyciągnąć z nich może wnioski. Mieszkańca ziem zachodnich niewątpliwie zainteresują w książce dane, dotyczące wzrastającego odsetka Żydów w miastach pomorskich, ilustrujące stan posiadania Niemców w rozmaitych dziedzinach, rolę obcych kapitałów w życiu Gdyni i tp.

Nowe wydawnictwo odda niewątpliwie duże usługi i to zarówno politykowi, publicyście, urzędnikowi, nauczycielowi, uczniowi, w ogóle każdemu, którego interesują b. ważne problemy naszego życia narodowego i państwowego. Szczęśliwymi skorowidz rzeczowy ułatwia wyzykanie materiałów zawartych w książce, a na specjalne podkreślenie zasług autora graficzna książka, jej dogodny format, dobrze dobrane czcionki i estetyczna okładka.

## Znowu ujemne saldo handlowe.

Bilans handlu zagranicznego na miesiąc sierpień przedstawia się następująco:

Przywóz 262.165 ton wartości 105 mil. 640 tys. zł. Wywóz 1 mil. 232 tys. 396 ton wartości 95 mil. 206 tys. zł. Ujemne saldo handlowe wynosi więc 10 tys. 434 tys. zł. Od stycznia do sierpnia rb. saldo ujemne wynosi poważną sumę 127 mil. 216 tys. zł.

### Wołyń w darze Armii.

Wielkie uroczystości w Lucku w obecności marsz. Smigłego Rydza.

W obecności marsz. Smigłego Rydza odbyła się w związku z odbywającymi się w tych stronach manewrami wielką i podniosłą uroczystością przekazania Armii sprzętu wojskowego, ufundowanego przez ludność Wołynia z dobrowolnych ofiar. Uroczystość ta stała się wielką manifestacją na cześć Armii i jej wodza marsz. Smigłego-Rydza.

### Losowanie III serii

4 proc. Premii Pożyczki Dolarowej. Dnia 1 września 1938 r.

Wylosowanych zostało 100 premii na ogólną sumę 75.000 dolarów, a mianowicie: 1 premia 40.000 dol. na nr 662526. 2 premia 8.000 dol. na nr 367400. 3 premie po 3.000 dol. na n-ry 53659 23012 629736. 6 premii po 1.000 dol. na n-ry 221190 252709 345159 887880 1377679. 10 premii po 500 dol. na n-ry 350 178704 389214 809448 97552 1032156 1081606 1097686 1284237 1288987. 80 premii po 100 dol. na n-ry 20285 22241 27719 37994 57849 80713 120445 132278 143829 147088 175807 205825 202992 238287 253426 284916 327569 341351 360844 362140 363300 369265 375058 379127 380176 399241 421578 463009 469106 513442 535509 574979 574189 600903 634472 635187 637170 640591 641458 659640 700285 734840 738575 767432 784050 793328 818108 881899 861786 862380 862571 864918 900524

926930 945848 959060 959076 961389 965213 972072 980325 1001407 1007555 1023925 1027898 1037060 1042681 1053258 1078631 1116412 1166854 1199838 1263092 1290578 1330899 1355748 1368300 1419644 1469417 1447023.

### KAGIK RADIOWY

Andycja Polskiego Radia w Warszawie. Czwartek, 22 IX. 6.15 Andycja poranna. 8.00 Andycja dla szkół. 11.00 Poranek muzyczny dla szkół powsz. 11.25 Płyty. 12.03 Andycja południowa. 15.15 Mall radioluchaczce prawnia społecznie — aud. dla dzieci. 15.30 Wład. gosp. 16.05 Płyty. 16.15 Andycja dla liceów: „Co to jest statystyka?” — odczyt z Krakowa. 16.45 Z międzynarod. organ. kob. — pog. 17.00 Muzyka tan. 18.00 Przegląd wyd. 18.10 Recital skrzypc. Szrajberówny z Poznania. 18.30 Wesele księżackie — teatr wyobraźni z Łodzi. 19.00 Piosenki i tańce białych i czarnych w U. S. A. 2 fortep. z Katowic. 19.30 W pogoni za przygodą — koncert z Wilna. 20.35 Dzień wiecz. 20.30 Aud. dla wsi. 21.02 „Arlezińska” — opera w 3 akt. F. Cilea (tr. ze studia w Turynie). 23.00 Ostat. wiad. Piątek, 23 IX. 6.15 Andycja poranna. 7.15 Koncert z Krakowa. 8.00 Andycja dla szkół. 8.10 Ciągłenka miliona — tr. z gmachu Dyr. Lot. Państw. 1.00 Andycja dla szkół ze Lwowa. 11.25 Płyty. 12.03 Andycja południowa. 15.15 Gdzie byłam latem i co widziałam? — pogad. 15.30 Rozmowa z chorymi ze Lwowa. 15.45 Wład. gosp. 16.00 Koncert rozrywkowy ze Lwowa. 16.40 Pogad. konkursowa P. R. 16.45 Horodyszczce nad jeziorom Świętym — tel. 17.00 Muzyka tan. 18.00 Maszyna rotacyjna pogad. z Poznania. 18.10 Koncert z Katowic. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Pieśni i arle w wyk. Szretterówny. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dzień wiecz. 21.00 Andycja dla wsi. 21.10 Kalejdoskop — audycja muz. z Poznania. 21.50 Wład. sport. 22.00 Koncert symf. ork. P. R. 23.00 Ostat. wiad.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu. Fala 304.3 m. 936 Kc. 16-24 Kw. Czwartek, 22 IX. 8.10, 11.25, 13.00, 17.15 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 15.35 Obrazki gdynińskie — pogad. 15.50 Pogad. spot. 17.00 Wiersze o Bałtyku — recytacja. 20.50 Owca w gospod. włościańskim — pogad. roln. Piątek, 23 IX. 8.20, 11.25, 13.00, 17.05, 22.35 Płyty. 8.55 Wład. z Pomorza. 17.00 Dokąd jechać w święto? 21.00 Rozmowa z radioluchaczami. 22.00 Wład. sport. z Pomorza. 22.05 Fala o Bałtyku — zasyżana opowieść dialog. wg. J. Conrada. Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

dolar 5.31 3/4 frank francuski 4.41; frank szwajcarski 120.50 funt szterling 25.67; marka niemiecka 212.01; korona czeńska 18.33; gulden gdański 100.25.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 20. 9.	Bydgoszcz, 19. 9.
Zyto nowe	13.25 — 13.75	13.50 — 14.00
Pszenica	18.75 — 19.25	18.75 — 19.25
Jęczmień	14.50 — 15.00	14.50 — 14.75
Owies	14.00 — 14.75	14.00 — 14.25
Rzepak zimowy	42.00 — 43.00	41.50 — 42.50
Gorzyczka	33.00 — 35.00	33.00 — 35.00

Za redakcję odpowiedzialny: Józef Zieliński w Nowym Mieście Lub. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w składkach, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Za przesłane wienie i okazane nam serdeczne współczucie z powodu zgonu mej kochanej żony i naszej najdroższej, nigdy niezapomnianej matki s. p. **Emilii Leśniewskiej** składamy Przewieleb. Duchowieństwu, ks. ks. Klerikom oraz wszystkim Krewnym i Znajomym serdeczne „**Bóg zapłać**”. **Rodzina** Piłewo-Lubawa, we wrześniu 1938 r.

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmana mający kancelarię w Nowym Mieście ul. Pod Lipami nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1938 r. o godz. 11.30 w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława z Regłow Wojtasowej nieruchomości: Mikołajki tom I, wykaz L. 34 o obszarze 68 ha 61 a 00 m<sup>2</sup>, składającej się z domu mieszkalnego, obory, stodoły, pozostałości murów, domu mieszkalnego dla robotników, chlewu, studni, działek budowlanych wraz z podwórzem, gruntów ornych łąk i pastwisk oraz inwentarza żywego i martwego. Księga wieczysta nieruchomości Mikołajki tom I, wykaz L. 34 znajduje się w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 68.000, cena zaś wywołania wynosi zł 51.000. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 6.800. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęty będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyzyszczenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim ul. Łąkowska nr. 11, sala nr. 6. Dnia 14 września 1938 r. Komornik.

**Kupujemy ZIEMNIAKI FABRYCZNE** po najwyższych cenach dziennych loco fabryka Nowe Miasto Lub. **Suszarnia Ziemiaków** Nowe Miasto Lub. Telefon 117.

**ZIEMNIAKI JADALNE** żółtomięsne wagonowo i na skład kupuje **Eryk Lewalski,** Nowe Miasto Lubawskie, tel. 73.

**AGENCI** od zaraz potrzebni na powiaty: lubawski, działowski, brodnicki, grudziądzki, wąbrzeski do przyjmowania zamówień oraz sprzedaży artykułów kolonialno-spożywczych już zaprowadzonych. Zarobek miesięczny przeszło 200 złotych. Kaucja 100 — 300 złotych. Zgłoszenia kierować do „Drwęcy” pod „Przyszłość”.

### Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Mieście Lubawskim Alfons Ligmana mający kancelarię w Nowym Mieście ul. Pod Lipami nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 listopada 1938 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Marji z Bagiełskich Oldakowskiej ze Straszew nieruchomości Czterywłoki tom I, wykaz L. 1, składającej się z domu mieszkalnego, świńiarni, śpielnia z wozownią, pozostałości murów, stodoły, chlewnia, 2 domów robotniczych, 3 pomp, działek budowlanych wraz z podwórzem, gruntów ornych, łąk, pastwisk, ogrodów i torfowisk. Księga wieczysta nieruchomości Czterywłoki tom I, wykaz L. 1, znajduje się w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim.

Nieruchomość Czterywłoki tom I, wykaz L. 1 liczy 185 ha 47 a 20 m<sup>2</sup> obszaru. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 68.900, cena zaś wywołania wynosi zł 51.675. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 6.890 gr 00. Rekojmnię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęty będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyzyszczenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Mieście Lubawskim ul. Łąkowska Nr 11 sala nr 6. Dnia 12 września 1938 r. Komornik.

### Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie rewiru I-go urzędujący w Działdowie przy ul. Rynek pod nr. 9, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 28 października 1938 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Działdowie, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Rowo wykaz L 301 składającej się z domu mieszkalnego dla robotników, obory, chlewu, stajni, stodoły, przybudówki, roli oraz inwentarza żywego i martwego położonej w Rowie powiecie działdowskim województwa Warszawskim obejmującej powierzchnię 16,48,95 ha, która stanowi własność Tomasza Misiurka, rolnika w Rowie pow. Działdowo. Nieruchomość ta ma urzędzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Działdowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 13,903,70 zł. Sprzedaż zaś rozpoczęła się od ceny wywołania tj. od kwoty zł 10,427,76.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówkę w kwocie zł 1890,37, albo w takich papierach wartościowych bądź w księżeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przyzyszczenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2 ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Działdowo, dnia 14 września 1938 r. Komornik (—) Paweł Stodolny.

**Budżety szkolne** do nabycia w Księg. „DRWĘCY” Nowe Miasto Lub. Rynek 4. **Józef Cieszyński,** drogeria i skład farb Nowe Miasto Lubawskie Rynek nr. 7. Telefon nr. 62 Rok założ. 1909 poleca po najniższych cenach **OLEJE do motorów OLEJE do maszyn SMARY na osie TRAN do skór**

**Na zasiewy do zaprawy zboża ZIARNIK** uspóln. **Siarczan miedzi (modry kamień)** poleca **Nowa Drogeria** właśc. **Wacław Truszczyński** LUBAWA, ul. Zamkowa 1 Telefon 37

**Prima eksportowy górnoląski węgiel** poleca **Stanisław Rost** Nowe Miasto Rynek 23. Telefon 36.

**Drzewo** opałowe, gromady zdadne na płoty itp. sprzedaje **Majątek Cibórz** p. Lidzbark

**Samochód** ciężarowy 2 i pół ton., marki „Chevrolet”, w zupełnie dobrym stanie, cena 1900 zł lub zamiana na samochód osobowy — zapasowy motor, nadkompletnie części zapasowe również do oddania **Tekla Czubatowa,** Lidzbark, tel. 29.

**Mąkę rybną** (Fischmehl) dla tuczenia świń, była i drobin poleca **Stanisław Rost** Nowe Miasto, Rynek Przepisy sposobu użycia wręcza się przy zakupie.

**LEKCJI** języka niemieckiego udziela gruntownie, nie drogo. Kto? wskaze eksp. „Drwęcy”, Nowe Miasto Lub.

**3 pokoje** i kuchnia do wynajęcia od 1. X. br. **Klesznicki Bol.,** Nowe Miasto, Łąkowska, obok domu p. Zielińskiego.

**Ochotn. Straż Pożarna Tylicze** 25 września rb. na sali p. Ciplora

**ZABAWĘ taneczną** Początek o godz. 4 tej. O liczny udział proszą **ZARZĄD.**

**Truciznę** sieję na ogrodzie p. Wojtkiewicz przez cały rok **Fr. Dembowski, Lekarz.**

**Sprzedam nowy dom** piętrowy ze składem kolonialnym i stolarnią w Bratianie położony na głównym przejeździe Nowe Miasto—Lubawa, nadający się dla emerytowanego urzędnika oraz 1-morgowy ogród owocowy. Cena według umowy **Walenty Lietz,** Bratlan.

**Dom** z ogrodem na sprzedaż. **Brodnica, Przykop 5.**

**Dom** piętrowy, nadający się dla emeryta lub deputatnika, sprzedam tani zaraz za gotówkę. **Lubawa, Pomorska 9.**

**DOM** z ogrodem 4—5 pokoi z wszelkimi przynależnościami do wydzierżawienia **Ligeziński, Brodnica,** Wyblekiego 10.

**Sklep** delikatesów i owoców, dobrze zaprowadzony, w powiatowym mieście w dobrym położeniu z powodu wyjazdu sprzedam. Informacje „Drwęca” Brodnica.

**Szukam słonecznego mieszkania** 2 pokoi z kuchnią w kulturalnym domu najchętniej na przedmieściu. Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto.

**Kucharka-gospodyni** i służąca do wszelkich prac w gospodarstwie mogą się zgłosić. Gdzie? wskaze eksp. „Drwęcy” Nowe Miasto Lub.

**Uczeń** krawiecki potrzebny od zaraz **Fr. Boberek,** mistrz krawiecki Nowe Miasto Lub., Sobieskiego 9.

**2 pokoje** z osobnym wejściem z umeblowaniem lub bez do wynajęcia. Gdzie? wskaze eksp. „Drwęca” Nowe Miasto.